

Stanisław Mocek, Barbara Markowska

Od Redakcji

Patrząc z perspektywy początków XXI wieku kapitalizm jawi się jako siła, przeobrażająca nieustannie od kilkuset lat nasz świat społeczny. Zarówno Karol Marks, jak i Max Weber, gdy diagnozowali istotę kapitalistycznej formacji społeczno-ekonomicznej, opisywali „jądro” nowoczesności. Racjonalność oparta na dążeniu do zysku, racjonalizacja środków prowadzących do celu, skuteczność i efektywność działania opartego o procedury – te formalne cechy kapitalistycznej organizacji produkcji sprzyjają zarazem „kapitalizacji” innych sfer życia społecznego. Stąd tak niezwykle kariera kategorii „kapitału” (ludzkiego, społecznego, kreatywnego, kulturowego itp.) jako – z jednej strony – poręcznych haseł politycznych, z drugiej zaś – narzędzi analitycznych umożliwiających uchwycenie dynamiki współczesnego życia społecznego.

Kapitalizm rozwija się korzystając z różnych formacji politycznych, od demokratycznych po autorytarne, wszędzie adaptując się i modernizując społeczeństwo, chociaż na rozmaite sposoby. W tym znaczeniu jest on wszechobecny i ulega niebezpiecznej naturalizacji, doprowadzając do dziwnego stanu, gdy prędeż jesteśmy w stanie wyobrazić sobie autentyczny koniec świata, niż zaprojektować jakieś realne „poza” czy „po” kapitalizmie. Przyjmując punkt widzenia Immanuela Wallersteina widać, że jest to źle postawione pytanie, gdyż jakiegokolwiek wyjście poza kapitalizm jest równoznaczne z końcem świata jaki znamy. Co wcale nie oznacza, że nie ma takiej alternatywy, ponieważ kapitalizm jest formacją kulturowo-ekonomiczną zanurzoną w historycznym stawaniu się i podlega ciągłym zmianom. Jednocześnie jest to system, który zmianę uczynił gwarantem swojego trwania, stąd myślenie o jego granicach i przemijaniu siłą rzeczy popada w sprzeczność performatywną. Nie znaczy to, że nie należy zadawać tego typu pytań. Ale zanim będziemy gotowi myśleć w ten sposób o przyszłości, potrzebujemy pewnego rodzaju inwencji w przemyśleniu istoty kapitału jako takiego, a dokładniej – trafnej diagnozy siły kształtującej nowoczesny świat społeczny we wszystkich jego wymiarach.

Niniejszy numer *Zoon Politikon* pragniemy poświęcić refleksji na temat pojęcia kapitału jako kluczowego pojęcia organizującego pole nauk społecznych – od ekonomii, przez socjologię, po studia nad kulturą. Stąd ponad połowę numeru wypełnia blok tekstów poświęconych tematowi wiodącemu. Otwierającym tekstem jest artykuł Krzysztofa Jasieckiego poświęcony rozważaniom wokół przemian kapitalizmu w Polsce. Autor wydanej w roku 2013 pracy *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej* dokonuje swoistego podsumowania wniosków ze swojej pracy w świetle ostatnich wyborów parlamentarnych i zmian na scenie politycznej w roku 2015, prognozując kierunki rozwoju specyficznego dla Polski i szerzej Europy Środkowo-Wschodniej neoliberalnego wariantu kapitalizmu zależnego.

W kolejnym artykule Ireneusz Sadowski i Alicja Zawistowska analizują związki między strukturą społeczną a szeroko rozumianym kapitałem (ekonomicznym, kulturowym i społecznym), stawiając tezę, że zjawisko mobilności społecznej związane jest bezpośrednio z konwersją kapitałów – zwłaszcza edukacyjnego i społecznego, co pokazuje pilotażowe badanie przeprowadzone w ramach projektu *Ludzie w sieciach* w 2015 roku.

Inne podejście do kwestii pomiaru kapitału społecznego i jego uzależnienia od kontekstu lokalnego prezentuje artykuł Jacka Schindlera zatytułowany *Autoteliczność i instrumentalność kapitału społecznego*. Autor podejmuje próbę przeanalizowania przesłanek, na których opiera się powszechnie znana teza, że niski poziom kapitału społecznego w Polsce wiąże się z niskim poziomem zaufania i w związku z tym stanowi realne utrudnienie w skutecznym rozwiązywaniu problemów danej społeczności.

Szerszą, bo globalną perspektywę przyjmuje Roland Zarzycki w tekście *Kapitał moralny w polu gry: transfer i akumulacja*, wiążąc funkcjonowanie kapitału moralnego z przemianami w polu neoliberalnego kapitalizmu, coraz częściej odwołującego się w sposób instrumentalny do wartości etycznych.

Blok tekstów poświęconych różnym aplikacjom pojęcia kapitał i kapitały w XXI wieku kończą dwa teksty teoretyczne sięgające do wcześniejszej genezy, a wręcz genealogii tego pojęcia. Z jednej strony, Barbara Markowska podejmuje próbę określenia wartości analitycznej kategorii kapitału, zwłaszcza kapitału kulturowego u Pierre'a Bourdieu wskazującego na splecenie dwóch sfer: ekonomii i kultury. Śledząc szczegółowo rozważania tego ostatniego

w znanym tekście *The Forms of Capital*, ukazuje marksowskie inklinacje tego pojęcia.

Z kolei Paweł Winiarski w artykule *Luka bourdiańska. Próba odczytania pojęcia habitusu w świetle teorii kultury*, przygląda się krytyce koncepcji Bourdieu z perspektywy mocnego programu socjologii Jeffreya C. Alexandra oraz semiotycznej koncepcji kultury Jurija Łotmana.

Kolejny blok tematyczny *Wspólnoty obywatelskie – diagnozy i wyzwania* poświęcony jest sferze życia publicznego. W artykule dotyczącym jakości dyskursu politycznego Weronika Żybura rozważa mechanizmy wykluczania kobiet ze sfery publicznej i zadaje pytanie o możliwość zaistnienia innego, bardziej inkluzywnego modelu wspólnoty demokratycznej.

Z odmiennej perspektywy problem aktywności obywatelskiej ujmują Maria Mendel i Agata Wiza. Autorki zakładają, że przy współczesnych wzorcach obywatelskiej bezczynności w przypadku takich grup jak młodzież miejska, należy poszukiwać obywatelskich wspólnot „gdzieś indziej”, w jakiejś innej przestrzeni społecznej rozszerzając granice wyobraźni socjologicznej.

W ramach *Debiutów* mamy okazję zapoznać się z tekstem Anny Brody, poddającym rekonceptualizacji Baumanowską opozycję „turysta-włóczęga”. Autorka proponuje dodać do tych kategorii dwie inne – wycieczkowicza i miejscowego – by dysponując czterema pozycjami, określić w jaki sposób stosunek do idei wspólnoty narodowej stanowi obecnie wyznacznik statusu.

W następnym artykule znajdujemy analizę fenomenu edukacji domowej w Polsce z perspektywy Giddensowskiej tożsamości refleksyjnej. Maria Głowacka stawia tezę, że znaczenie tego słabo zbadanego i marginalnego zjawiska jest o tyle istotne, że można je traktować jako symptom kryzysu zaufania do systemów eksperckich i interpretować w ramach szerszego procesu odkształcenia, wpisanego w późną nowoczesność.

Inne ważne zjawisko opisuje artykuł Bożeny Kędzior poświęcony procesowi narracyjnych strategii wytwarzania tożsamości bycia-pacjentem w przestrzeni polskiego szpitala. Tekst opiera się na rezultatach badań etnograficznych przeprowadzonych przez Autorkę na oddziale kardiochirurgicznym w paradygmacie interakcjonizmu symbolicznego i wpisuje się w tradycję łódzkiej szkoły socjologii jakościowej.

I wreszcie ostatni tekst – Justyny Kani – dotyczy strategii wzmacniania obywatelstwa na przykładzie konsultacji on-line przeprowadzanych przez polskie samorządy. Artykuł został oparty o wyniki badań witryn internetowych przeprowadzonych przez młodą badaczkę polityk publicznych.

W ramach cyklu *Debaty „Zoon Politikon”* publikujemy w tym numerze wspomnienia o profesorze Edmundzie Wnuk-Lipińskim, naszym Przyjacielu i Mentorze, jednym z filarów socjologii życia publicznego w Polsce. Swoje wspomnienie o nim zamieścił Cezary Obracht-Prondzyński z Uniwersytetu Gdańskiego, a zarazem prezes Instytutu Kaszubskiego.

Przytaczamy również zapis wystąpień Jana Pakulskiego, Andrzeja Rychara, Juliana Pańkówa oraz Leny Kolarskiej-Bobińskiej, którzy wzięli udział w sesji upamiętniającej twórczość i działalność naukową Edmunda Wnuk-Lipińskiego nawiązując do wydanej pośmiertnie Jego autobiografii, zatytułowanej *Światy równoległe. Autobiografia subiektywna w sensie ścisłym* (Warszawa 2015).

W naszym piśmie staramy się podejmować problemy ważne dla współczesnego świata – świata, który nas otacza i w którym żyjemy – z perspektywy zarówno polskiego społeczeństwa, jak również z punktu widzenia generacyjnych, intelektualnych i politycznych przemian europejskiego regionu oraz kręgu kulturowego, umownie nazywanego zachodnim. I nie chodzi tu o wikłanie i ściganie się w bieżącej refleksji nad tymi najistotniejszymi sprawami, które dzieją się na naszych oczach. Zależy nam na pogłębionym, zdystansowanym podejściu do tych kluczowych zjawisk, ale i na możliwości antycypowania zmian, które mogą nastąpić w przyszłości.

Dlatego też, podejmować będziemy tematy niekiedy trudne i niekoniecznie należące do głównego nurtu zainteresowań mediów i opinii publicznej. W nadchodzącym, siódmym numerze naszego rocznika podejmujemy problem protestów i ruchów społecznych oraz radykalizacji w Europie i globalnym świecie. Z jednej strony będzie to próba identyfikacji rodzajów tego typu zjawisk i ich typologizacji, z drugiej zwrócenie uwagi na społeczny wymiar motywacji i mobilizacji do działania, tak trudny do wytworzenia w innych sferach życia społecznego.

Zapraszamy do lektury!